

WIZYTA JAPOŃSKIEGO PREMIERA W POLSCE W CIENIU CZESKIEJ ELEKTROWNI ATOMOWEJ

Dziś szefowie państw Grupy Wyszehradzkiej (V4) spotkają się z premierem Japonii na Zamku Królewskim w Warszawie. Podróż Schinzo Abe do Polski ma nie tyle przeciwdziałać chińskiej aktywności w naszym regionie, co przede wszystkim wzmocnić pozycję japońską w walce o rozbudowę elektrowni atomowej w Temelinie.

W polskich mediach zaczęły pojawiać się komentarze, że wizyta premiera Japonii Schinzo Abe w naszym kraju dość wyraźnie koresponduje z chińskim zainteresowaniem całym regionem Europy Środkowej, co przejawia się m.in. w strategicznym partnerstwie ekonomicznym Warszawy i Pekinu. Tymczasem jej cel wydaje się bardziej przyziemny. **Chodzi m.in. o rozbudowę czeskiej elektrowni w Temelinie, w przypadku której kontrolowane przez Rosatom konsorcjum MIR.1200 konkuruje z amerykańsko- japońskim koncernem Westinghouse.**

[Czytaj także: Afera korupcyjna w czeskim rządzie](#)

Pozycja Rosjan jest bardzo mocna ze względu na stopień ich powiązania z czeską gospodarką i wsparcie wpływowych grup politycznych w Pradze (np. niemal całe otoczenie prezydenta Zemana). W dodatku premier Dmitrij Miedwiediew podbił atomową stawkę przyrzekając, że 6 mld USD zainwestowanych w zwiększenie mocy czeskiej siłowni pozostanie nad Wełtawą (prawdę mówiąc w rosyjskich firmach działających w Czechach).

[Zobacz również: Modernizacja polskiej armii wspólnie z Grupą Wyszehradzką?](#)

W tym kontekście **Japończycy z pewnością będą chcieli podbudować własną pozycję w kwestii Temelina za pomocą przeniesienia dyskusji o nim na wyższy poziom- Grupy Wyszehradzkiej. Ich naturalnym punktem oparcia może stać się po pierwsze odniesienie całej inwestycji do powstającego wspólnego rynku elektrycznego państw V4, a po drugie wykorzystanie polskich wpływów w środkowoeuropejskiej strukturze politycznej.** Niechęć Warszawy do obecności rosyjskiego kapitału w jej bezpośrednim otoczeniu geoeconomicznym jest przecież doskonale znana w Tokio.

Piotr A. Maciążek